

Historia palety licencjonowanej

Trudno sobie wyobrazić transport i magazynowanie towarów bez palet. Te najpopularniejsze na świecie, oznakowane normą EUR, są znane i stosowane już od 60 lat. Do ich spopularyzowania przyczyniła się II wojna światowa, a obecną formę zawdzięczają wynalazkowi wózka z napędem elektrycznym. Produkowane są według wytyczonych norm, a nad ich przestrzeganiem pieczę sprawuje powołana w tym celu 30 lat temu organizacja EPAL.

Uniwersalny charakter i wysoka wytrzymałość, sięgająca nawet 4000 kg przy wadze własnej zaledwie 25 kg, sprawiły, że palety drewniane są jednym z najważniejszych narzędzi stosowanych w nowoczesnym łańcuchu dostaw. Zanim stały się niezbędne, zaczęły być standaryzowane oraz znakowane

powszechnym dzisiaj i rozpoznawalnym symbolem EUR, miały postać jednorazowych drewnianych lub metalowych płyt. Powstanie palety w obecnym kształcie zostało wymuszone przez inny ważny dla procesów transportowych wynalazek. W 1906 r. Pensylwańskie Koleje po raz pierwszy zastosowały wózek



z napędem elektrycznym do przewożenia towarów na platformie. Dziesięć lat później udało się jeszcze bardziej usprawnić jego działanie – nie tylko mógł poruszać się bez siły ludzkich mięśni, ale dodatkowo podnosić towary. W kolejnych latach na coraz większą skalę zaczęto stosować podnośniki pneumatyczne, a korzystanie z wózków stawało się jeszcze powszechniejsze. Pociągnęło to z kolei rozwój płyt, na których transportowano przewożone za pomocą wózków towary. Trzeba było dostosować ich formę do łatwiejszego wsuwania na podnośnik. Dało to początek koncepcji, rozwijanej w kolejnych dekadach, pozostawienia wolnej przestrzeni między deskami. Momentem zwrotnym w rozpowszechnieniu palet okazała się II wojna światowa. Był to okres wzmożonego przepływu towarów i jak nigdy wcześniej potrzebowano szybkich oraz wydajnych sposobów na jego realizację. Ważne było także zabezpieczenie na czas transportu różnorodnych materiałów – począwszy od leków, poprzez żywność dla żołnierzy i broń. Doceniono wówczas możliwości, jakie zapewniają palety, i na masową skalę zaczęto stosować je podczas transportu. Ich wykorzystanie połączono z wózkami transportowymi, które w tym okresie miały już widły i systemy podnoszenia. Doświadczenia zdobyte podczas transportu towarów w czasie wojny zaowocowały tuż po jej zakończeniu opatentowaniem w 1945 r. palety, do której widły można już było wsunąć ze wszystkich czterech stron. Dwa lata później szwedzka firma BT Industries zaprezentowała pierwszy ręczny „paleciak”, a w 1951 r. zaprojektowała





dla kolei szwedzkich paletę, która przypominała znane nam dzisiaj europalety. W odbudowującej się po wojnie Europie rozwijający się handel nie tylko jeszcze bardziej spopularyzował stosowanie palet, ale wymusił konieczność opracowania systemu ich standaryzacji. Potrzebny był jeden powszechny i uniwersalny rozmiar, który będzie pasował do transportu różnymi środkami: wagonami, kontenerami i samochodami ciężarowymi. W celu jeszcze większego usprawnienia procesów transportowych postanowiono wyznaczyć jednolite normy jakościowe dla będących w powszechnym użyciu palet. W ten sposób możliwa była wymiana palet bez potrzeby rozładowania składowanego na nich towaru. Palety z towarem wymieniane za palety bez towaru musiały spełniać identyczne normy. Dlatego w 1961 r. międzynarodowa grupa przewoźników kolejowych zrzeszonych w Union Internationale des Chemins de fer postanowiła ustandaryzować i ujednoczyć produkcję palet, wprowadzając wytyczne dotyczące ich wymiarów i materiału. Przyjęto normatywne wymiary dla palety wynoszące 120 × 180 cm przy wysokości 14,5 cm. Palety o takich właśnie wymiarach zaczęto znakować symbolem EUR, stąd nazwa „europalety”. Opracowano również normy dotyczące stanu technicznego będących w obiegu palet. Zaczęto kontrolować ich produkcję i naprawianie, a egzemplarze niespełniające wymaganych parametrów usuwano. W 1991 r. powstała organizacja EPAL, która sprawuje kontrolę nad przestrzeganiem norm jakości palet EUR i przyznaje licencje na ich produkcję.

Produkcja palet EPAL rośnie mimo pandemii COVID-19

W roku 2020 na świecie wyprodukowanych i naprawionych zostało łącznie 123,5 mln nośników ładunku EPAL.

W 2020 r. producenci na całym świecie odnotowali – podobnie jak w poprzednich latach – wzrost produkcji palet EPAL. Pomimo wyzwań spowodowanych pandemią COVID-19 i wzrostem cen drewna produkcja palet EPAL zwiększyła się o 1,14% i wyniosła 97,3 mln palet (w 2019 r.: 96,2 mln). Lekki spadek nastąpił w zgłoszonej liczbie naprawionych palet EPAL. W sumie jednak rok 2020 został zamknięty pod znakiem wzrostu produkcji i naprawy palet EPAL o 0,5% do łącznego poziomu 123,5 mln palet (w 2019 r.: 123 mln).

Rynek palet w Polsce

Wolumeny palet znajdujących się w obrocie oraz zakupy rosną. Zdecydowanym liderem polskiego rynku palet są nośniki licencjonowane EPAL. Sześćdziesiąt dziewięć procent rynku należy do palet EPAL, 12,9% rynku do palet UIC/EUR, a 18,1% przypada na palety wynajmowane (kolorowe).

Polski rynek cały czas się rozwija, a odbiorcy nie zmniejszają zapotrzebowania na nowe licencjonowane palety. Cenią jakość produktu, chcą jednak zmian i ułatwień w obszarze usług.

Zakupy palet: na co użytkownicy zwracają uwagę?

Blisko 60% aktualnie dokonywanych zakupów palet przypada na palety nowe, a 40% na używane. Z badań przeprowadzonych przez EPAL wynika, że dla użytkowników palet licencjonowanych najważniejszym kryterium jakościowym jest szybkość i bezproblemowość dostawy. Podczas zakupu palet czynnik cenowy traci na

CZY W OSTATNICH KILKU LATACH ZAUWAŻYLI PAŃSTWO ZMIANĘ W JAKOŚCI PALET EPAL?



znaczeniu, zdecydowanie ważniejszym kryterium, w oparciu o które klienci dokonują decyzji, jest zaufanie do producenta lub dostawcy palet. Warto więc rozwijać trwałe relacje z klientami i budować zaufanie do produktu o niezawodnej jakości. Taki stan rzeczy potwierdza fakt, że blisko połowa (48,2%) klientów nie zamierza zmieniać swoich dotychczasowych dostawców. Zmianę rozważa 38,6% nabywców, ale nie częściej niż raz na trzy lata. Pozostały odsetek (13,2%) to klienci, którzy cechują się mniejszym poziomem lojalności i są gotowi zmieniać dostawcę nawet kilka razy w roku.



Blisko 60% aktualnie dokonywanych zakupów palet przypada na palety nowe, a 40% na używane

Dynamicznie rośnie znaczenie kryteriów ekologicznych. Nie są one jeszcze na znaczącym poziomie, ale patrząc na ogólne tendencje rynkowe i szereg działań proklimatycznych, należy oczekiwać dalszego wzrostu tych czynników. Co piąty badany wskazuje kierunek ekologiczny jako najbardziej prawdopodobny scenariusz rozwoju rynku. Co warto podkreślić, drewniane palety EPAL to już dzisiaj doskonały produkt ekologiczny, który wspiera firmy w zrównoważonym rozwoju.

Jakość palet EPAL utrzymana na wysokim poziomie

Tradycyjnie zapytaliśmy uczestników rynku o to, czy w okresie ostatnich kilku lat (a więc od ostatniej edycji badania w 2017 r.) zauważyli znaczącą zmianę w poziomie jakości palet EPAL. Blisko 98,6% respondentów stwierdziło, że poziom jakościowy jest na porównywalnym lub wyższym poziomie, a jedynie 1,4% ogółu badanych wskazało, że odczuwa pogorszenie jakości.



Dziewięćdziesiąt jeden procent badanych jest w pełni zadowolona z produktów marki EPAL, natomiast 9% oczekuje dalszego podnoszenia ich jakości, dlatego EPAL nie ustaje w wysiłkach, by spełniać te potrzeby. Kiedy zapytaliśmy użytkowników, jakie innowacyjne rozwiązania dla rynku palet

certyfikowanych wydają się firmom najbardziej obiecujące, co trzecia odpowiedź dotyczyła potrzeby większej kontroli nad obrotem paletowym i ułatwienia procesów. Respondenci wskazali, że digitalizacja poolu paletowego EPAL mogłaby być rozwiązaniem dla tych oczekiwań.

CZYNNIKI ZAKUPOWE PALET LICENCJONOWANYCH:



SZYBKOŚĆ I BEZPROBLEMOWOŚĆ DOSTAWY



CENA

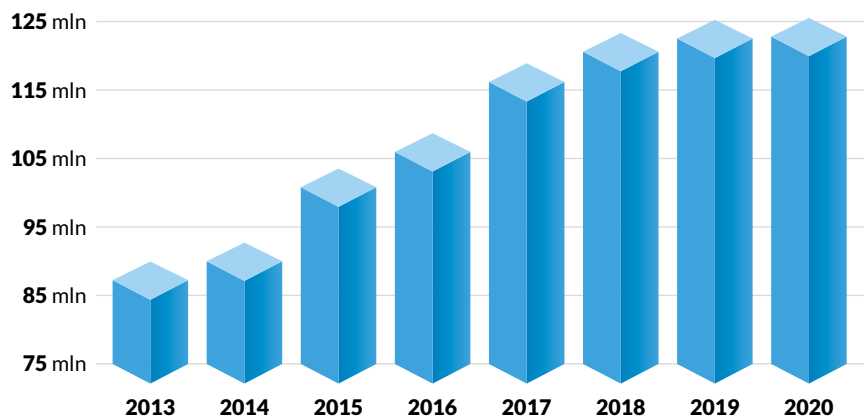


ZAUFANIE DO PRODUCENTA I DOSTAWCY PALET



EKOLOGIA

PRODUKCJA I NAPRAWA PALET EPAL NA ŚWIECIE



Paleta interaktywna

Od kilku lat trwają prace nad projektem iPAL, którego celem jest cyfryzacja największego na świecie otwartego poolu paletowego. Obecnie EPAL rozpoczyna produkcję palet iPAL z unikatowym kodem QR, nanoszonym bezpośrednio na linii produkcyjnej.

Dzisiejsze rozwiązania paletowe, mimo że od kilkudziesięciu lat świetnie się sprawdzają, powinny stale się rozwijać i odpowiadać na rosnące oczekiwania uczestników łańcucha dostaw. Paleta, przy zachowaniu wysokich standardów jakości EPAL, niezmiennie spełnia swoją najważniejszą funkcję – jest sprawdzonym i bezpiecznym nośnikiem ładunku o gwarantowanej nośności i jakości. Klienci nie muszą martwić się o jej dostępność, gdyż w otwartym poolu jest ich obecnie ponad 600 mln sztuk. Wciąż można jednak udoskonalać ten produkt, m.in. w kierunku digitalizacji, tak by najpopularniejsza na rynku europaleta stała się nośnikiem inteligentnym. W 2018 r. rozpoczęto prace nad projektem iPAL, którego celem jest cyfryzacja największego na świecie otwartego poolu paletowego. Oznacza to, że w niedalekiej przyszłości – oprócz swojej podstawowej funkcji transportowej dla produktów – paleta stanie się dodatkowo nośnikiem wielu informacji, dzięki którym wzrośnie poziom



PALETA



(8003) 14732243...

PALETA IDENTYFIKOWALNA

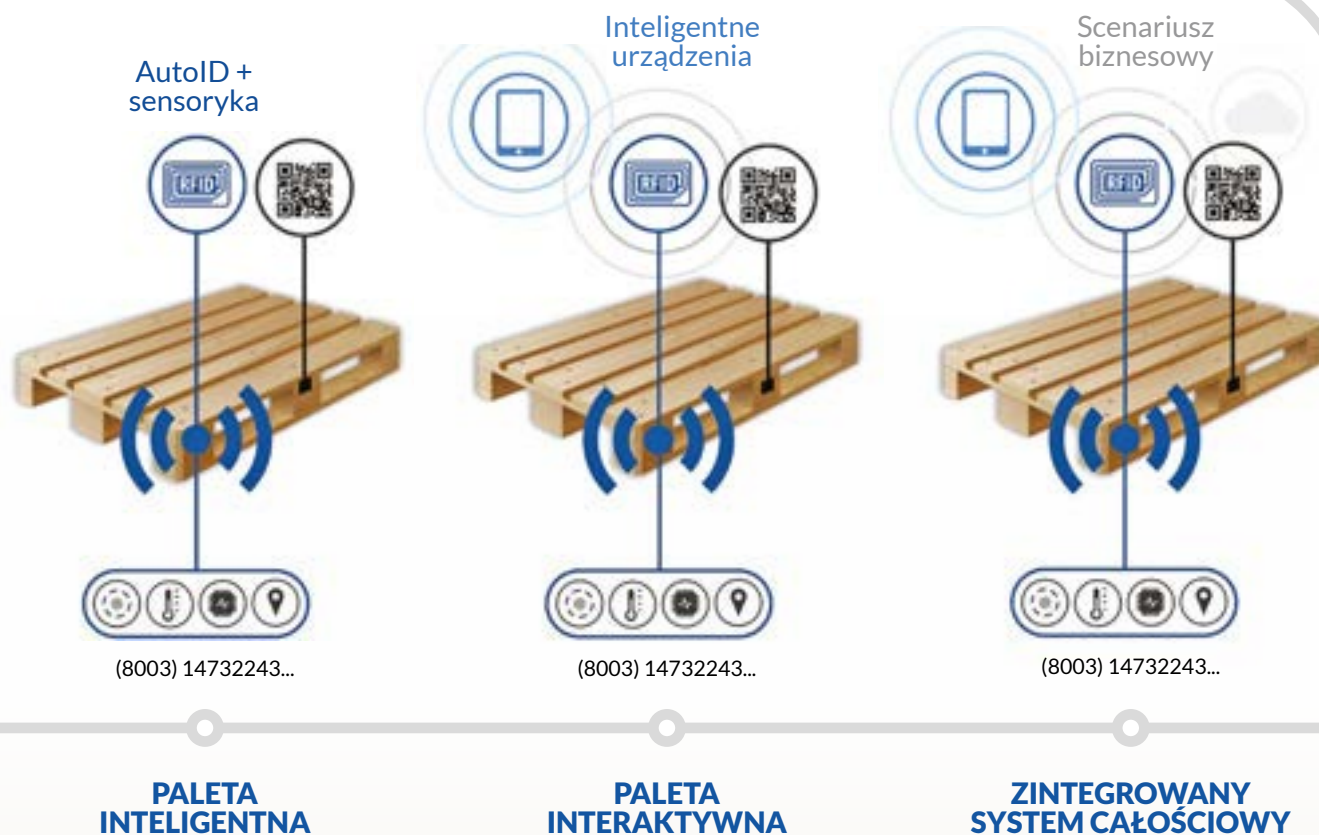
bezpieczeństwa, a cały łańcuch logistyczny będzie funkcjonował efektywniej. Dzięki przypisaniu numeru seryjnego system iPAL pozwoli pozyskiwać dane o każdej pojedynczej palecie. Umożliwi to monito-



rowanie jej historii, określenie jej cyklu życia, ale też podniesie jakość całego poolu palet EPAL, wyłapując z rynku uszkodzone nośniki.



Platforma iPAL



Użytkownikom inteligentna paleta pozwoli w prosty sposób pozyskiwać i przekazywać innym uczestnikom łańcucha dostaw wszystkie niezbędne informacje na temat ładunku, zapewniając kontrolę optymalnych warunków transportowych.



W 2018 r. rozpoczęto prace nad projektem iPAL, którego celem jest cyfryzacja największego na świecie otwartego poolu paletowego

Dzisiaj stawiamy pierwszy widoczny dla rynku krok do realizacji naszych celów. Rozpoczynamy produkcję palet iPAL

z unikatowym kodem QR nanoszonym bezpośrednio na linii produkcyjnej. Uzyskamy w ten sposób nośniki identyfikowalne z gwarancją autentyczności – paletę iPAL będą produkować wyłącznie certyfikowane przedsiębiorstwa. Przy pomocy prostej aplikacji iPAL, zamiast ręcznego liczenia wszystkich palet, umożliwimy użytkownikom masowy odczyt serializowanych palet. Dzięki wykorzystaniu standardowych smartfonów lub czytników kodów kreskowych 2D przy pomocy aplikacji iPAL system nie będzie wymagał na tym

etapie ponoszenia kosztów dodatkowej infrastruktury. Paleta z kodem QR umożliwi uczestnikom systemu rezygnację z dodatkowego etykietowania przesyłek dzięki połączeniu numeru wysyłki towaru z ID palety lub ID palet z przesyłką. Transparentność w obrocie, wiedza na temat wieku i daty produkcji, lokalizacji producenta, historii napraw europalet w aplikacji iPAL da użytkownikom pewność, że nośniki, które otrzymują na wymianę, spełniają najwyższe normy jakościowe.

Cyfrowa transformacja największego poolu paletowego rozpoczyna się teraz!

Jeśli chcesz być na bieżąco z postępami tych prac, zostaw nam swój kontakt na stronie ipal.org.pl





ROMAN MALICKI

Prezes Polskiego
Komitetu Narodowego
EPAL

Roman Malicki:

Na polskich europaletach po całym świecie transportowane są szczepionki na COVID-19

Na polskich paletach wożone są szczepionki na COVID-19 po całym świecie. Opóźnienia w ich dostawach to także problem z możliwościami produkcji odpowiedniej ilości palet, bo brakuje nam drewna. Czy w rozwiązanie tego palącego, strategicznego w walce z pandemią problemu nie powinien włączyć się również rząd? – pytamy Romana Malickiego - Prezesa Polskiego Komitetu Narodowego EPAL, największego poolu paletowego w Polsce.

● **PRZEMYSŁ DRZEWNY:**

Trudno uwierzyć, że drewniana europaleta ma już 60 lat i niemal w niezmiennym kształcie nadal z powodzeniem funkcjonuje na rynku. Zazwyczaj cykl życia produktu nie jest tak długi, bo szybko wypiera ją produkt konkurencyjny, ulepszony, bardziej zaawansowany technicznie...

● **ROMAN MALICKI:**

Europaleta jako produkt standaryzowany europejskimi normami ma oficjalnie 60 lat, ale płaski nośnik z drewna był stosowany już od wielu wieków. Jego standaryzacja w XX w., dokładne dopasowanie do potrzeb logistyki np. kontenerów kolejowych, konstrukcji wózka paletowego i jednocześnie dbanie o jakość i wytrzymałość przez producentów tego wyrobu to czynniki, które moim zdaniem zadecydowały o sukcesie europalety. W ciągu tych 60 lat pojawiały się przecież inne produkty paletowe z papieru, plastiku i metalu, ale żadnemu nie udało się, i myślę, że nie uda, wyprzeć palety drewnianej. Ona ma przed sobą dalszą świetlaną przyszłość, właśnie dlatego, że jest wykonana z naturalnego, odnawialnego surowca, na który stawia zielona gospodarka. I wbrew pozorom europaleta nie jest produktem prostym, zbitym z kilku desek. O jego wartości

stanowi cały serwis, obsługa, dodatkowe korzyści, jakie daje certyfikacja czy projekt inteligentnej palety z kodem QR.

Kiedy rok temu światowa gospodarka ze względu na pandemię niemal z dnia na dzień zatrzymała tiry na granicach i wstrzymała światowy handel, można było sądzić, że dla branży paletowej to początek zapaści, tymczasem polskie europalety są jednym z najbardziej pożądanymi obecnie wyrobów eksportowych.

Pierwsze półrocze 2020 r. było naprawdę trudne. Już początek roku i znaczny wzrost cen drewna zapowiadał poważne kłopoty branży paletowej, dla której aż 70–75% kosztów wytworzenia stanowi surowiec drzewny. Potem pojawiła się informacja o pandemii, w tym także czynniki psychologiczne dotyczące niepewnej przyszłości: czy trzeba będzie zatrzymać produkcję, odesłać pracowników do domów? Trzeba było to wszystko przeorganizować w firmach. I myślę, że PKN EPAL spełnił tu też ważną rolę organizacji branżowej, która nie tylko czuwa nad rynkiem europalet i jakością produkcji, ale też pełni rolę stowarzyszenia, w którym wymieniamy się wiedzą, radzimy się nawzajem, dlatego nasi członkowie mieli do kogo się zwrócić w tym trudnym czasie i po prostu porozmawiać.



Europaleta jako produkt standaryzowany europejskimi normami ma oficjalnie 60 lat, ale płaski nośnik z drewna był stosowany już od wielu wieków

Na licencji EPAL działa obecnie kilkaset firm w Polsce. Wiele z nich jest związanych z produkcją europalet od samego początku waszej organizacji, która w tym roku obchodzi 30-lecie.

To są często długoletnie przyjaźnie, choć przecież jesteśmy też konkurentami, a o samym biurze EPAL w Inowrocławiu można powiedzieć, że jest bardzo wymagającym ojcem, który musi nadzorować, pilnować, przyjeżdżać do tych przyjaciół z niezapowiedzianą kontrolą. Jest to zatem z jednej strony przyjaźń, ale oparta na pewnym ograniczonym zaufaniu, bo na pierwszym miejscu w PKN EPAL jest dbanie o jakość i przestrzeganie zasad. Żadnych odstępstw od jakości drewna, od wartości suszenia, od ilości gwoździ czy wytrzymałości wsporników. Dobrze wiemy, że to na tym zbudowaliśmy na całym świecie zaufanie do europalet EPAL. Dlatego każdy członek musi się liczyć z tym, że licencja EPAL to poważne zobowiązanie. Wystarczy jeden nieuczciwy gracz i zła opinia odbije się na całym rynku. Tak właśnie poległo wiele organizacji, które chciały działać na zasadach podobnych do naszego systemu paletowego.

Główna siedziba EPAL mieści się w Niemczech. To także kraj, który jest największym producentem palet z logo EPAL na wsporniku. Ale Polska plasuje się tuż za Niemcami. Czy nasza reprezentacja ma silny głos w szeregach organizacji?

Obecnie tak. Myślę, że jesteśmy bardzo ważnym członkiem światowego EPAL, który ma wpływ na to, w którym kierunku zmierza cała organizacja. Ale nie zawsze tak było. Proszę sobie

wyobrazić, że 30 lat temu polscy producenci palet, jeszcze jako Polskie Stowarzyszenie Producentów Europalet, byli w sporze z niemieckimi producentami palet. Zostaliśmy oskarżeni o działania dumpingowe. Wówczas spór oparł się o rozmowy na szczeblu rządowym, a przedstawiciele naszych władz zapytani, czy są gotowi współpracować w zakresie kontroli, stwierdzili, że nie mają takich możliwości. Wówczas, aby udowodnić, że oskarżenia są bezzasadne i bronić naszych racji, to my postanowiliśmy wykazać gotowość do poddania się takiej kontroli. Od tamtego czasu staliśmy się dla Niemców partnerem do rozmów, poznaliśmy zasady EPAL i zaczęliśmy je wdrażać także w Polsce. Powoli zdobywaliśmy swoją pracę pozycję ważnego członka cieszącego się dużym zaufaniem w strukturach EPAL, mimo że zaczynaliśmy od zera. Czekałobyśmy wtedy na wejście do Unii Europejskiej, bo zapewniano nas, że będzie to oznaczało, że jako NGO staniemy się również partnerem dla struktur rządowych, które będą wsłuchiwać się w nasze problemy jako branży. Tak jest w Niemczech, ale niestety nie w Polsce. To przykre, bo my dziś jesteśmy drugą potęgą paletową w Europie, ale sami musieliśmy to wywalczyć, bez pomocy ze strony ministerstw odpowiedzialnych za gospodarkę czy leśnictwo. Sami na to zapracowaliśmy. To była naprawdę bardzo żmudna praca.

Rząd niemiecki był bardziej restrykcyjny w sprawie koronawirusa i wielu tamtejszych producentów desek paletowych i samych palet znacznie ograniczyło produkcję, a nawet zamykało czasowo zakłady. To spowodowało zakłócenia na rynku. Produkcja w Niemczech spadła, a u nas cały czas rośnie...

Rynekowi niemieckiemu nie tyle zaszkodził tak bardzo koronawirus, jak polityka eksportu surowca w postaci kłód, pryzm i kantówek. Tartaki preferują sprzedaż drewna



konstrukcyjnego, które osiąga rekordowe ceny. Zakłady paletowe mają problem z dostępnością surowca. Stąd coraz większe zainteresowanie paletami z Polski, a u nas także czas oczekiwania się wydłuża. My też mamy problem z niedoborem surowca, który nasz rząd pozwala eksportować, czego nie robi już nawet Rosja czy Ukraina. Szkoda, bo obecnie moglibyśmy produkować znacznie więcej europalet. Mamy do tego potencjał, bo w ostatnich latach zainwestowaliśmy miliony w nowoczesne zautomatyzowane linie produkcyjne. Bez problemu w takich zakładach stosuje się reżim sanitarny – operator linii czy operator wózka pracują w kabinach, resztę wykonują maszyny.

Może producenci palet muszą zacząć sadzić własne lasy...

Już to robimy od wielu lat. Co roku organizujemy akcję sadzenia lasów, żeby pokazać, jak ważna jest dla nas akcja zalesiania. My nie oczekujemy od leśników tylko tego, by więcej drewna pozyskiwali. My ich również zachęcamy, by więcej lasów

w Polsce sadzili. Dostają od nas na to pieniądze. Wystarczy wyliczyć, że sektor paletowy zużywa około 4,5 mln m³ drewna w postaci elementów, czyli ok. 9 mln m³ drewna okrągłego. Mnożąc to przez średnią cenę za drewno podaną przez GUS –

196,84 zł – oznacza to, że lasy otrzymują od nas ok. 1,8 mld zł rocznie na dalsze funkcjonowanie, w tym mamy nadzieję w dużej mierze na zalesianie i gospodarowanie lasami tak, by tego drewna nie brakowało polskim firmom. Do produkcji palet wykorzystujemy głównie papierówkę i drewno małowymiarowe, czasem także z cięć przygodnych, deprecjonowane, które według wielu nadaje się tylko do spalania jako biomasa, a my je potrafimy obrobić i wykorzystać do produkcji najbardziej obecnie

pożądanego, licencjonowanego wyrobu logistycznego! To na naszych paletach rozprawdane są po świecie szczepionki na COVID-19.

Dziękuję za rozmowę.



**Żadnych odstępstw od jakości drewna,
od wartości suszenia, od ilości gwoździ
czy wytrzymałości wsporników.**

**Dobrze wiemy, że to na tym
zbudowaliśmy na całym świecie
zaufanie do europalet EPAL**

AUTOPROMOCJA

Roczna PRENUMERATA CZASOPISMA

„Przemysł Drzewny.
Research&Development”
na 2021 kosztuje **120 zł** brutto

ZAMÓW ↓

WYSYŁAJĄC E-MAIL na adres: prenumerata@przemysldrzewny.eu
lub W NASZYM E-SKLEPIE na www.przemysldrzewny.eu

MASZ PYTANIA?

ZADZWOŃ: tel. 880 100 682, 609 192 635

